

Trzeci blok problemowy porusza najważniejsze zagadnienia prawne związane z przejściem przez byłą NRD całego zachodnioniemieckiego systemu prawnego i skomplikowane zagadnienia traktatowe. Władysław Czapliński opracował tekst omawiający od strony prawnej najważniejsze ustalenia międzynarodowe w kwestii zjednoczenia. Lech Janicki zajął się problemami zjednoczenia z punktu widzenia konstytucji RFN, a Andrzej Graś omówił stosunek prawodawstwa Wspólnoty Europejskiej do zjednoczenia Niemiec. Lech Janicki i Władysław Czapliński wspólnie opracowali ponadto dwa kolejne zagadnienia: „Niemiecki system prawny po zjednoczeniu” oraz przedstawili prawną interpretację układów polsko-niemieckich z lat 1990-1991 („Traktaty polsko-niemieckie”).

Analiza opracowanych materiałów wykazała, że akt zjednoczenia Niemiec dokonał się w nadzwyczaj sprzyjających uwarunkowaniach międzynarodowych, a Niemcy od społeczności europejskiej otrzymały olbrzymi kredyt zaufania i możliwości sprawdzenia trwałości własnej demokracji. Proces zjednoczenia ekonomicznego potrwa znacznie dłużej, a olbrzymie koszty tego przedsięwzięcia do końca naszego stulecia będą miały bezpośredni wpływ na aktywność zewnętrzną Niemiec i skalę ich międzynarodowego zaangażowania. Zdaniem autorów i zarazem uczestników realizowanego zagadnienia badawczego Niemcy znajdują się na etapie definiowania własnych narodowych interesów i określenia swego miejsca w zmieniających się Europie i świecie.

BOGDAN KOSZEL

ROLA NOWYCH NIEMIEC NA ARENIE MIĘDZYNARODOWEJ

Zmiany, jakie następują od 1989 r. w stosunkach międzynarodowych sprawiają, że wszystkie niemal państwa stają przed koniecznością zrewidowania i dostosowania swojej polityki zagranicznej do nowych warunków. Nie przypadkiem ostatnimi czasy w języku politycznym nabrało znaczenia wyrażenie „nowa rola”, którego używa się w przeróżnych kontekstach semantycznych. Mówi się więc o „nowej roli” zarówno intelektualistów, jak i partii politycznych, organizacji międzynarodowych i poszczególnych państw. W prasie codziennej, tygodnikach, w fachowych czasopismach politologicznych bez przerwy pojawiają się rozprawy, których autorzy podejmują niewdzięczną próbę zdefiniowania „nowej roli” Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i Japonii. Świadczy to o narastającej potrzebie rozeznania w gwałtownie i radykalnie zmienionym świecie, odnalezienia w nim punktów orientacyjnych i własnego samookreślenia.

W badaniach naszych przyjęliśmy, iż:

1) rola państwa w stosunkach międzynarodowych to po prostu zespół standardowych (powtarzających się, mających w miarę wyraźną linię przewodnią) zachowań, czytelnych (co bardzo ważne) na zewnątrz (świat wie lub nie wie z kim ma do czynienia) i wewnątrz (społeczeństwo wie, jak powinno świat postrzegać);

2) rola państwa w stosunkach międzynarodowych jest wypadkową tego, czym ono chciałoby być i tego, na co pozwala środowisko, w jakim się znajduje; opis polityki państwa w kategoriach „roli” oprócz wielu słabości ma jeden niezaprzeczalny plus – zmusza do uwzględnienia dynamiki wewnętrznej państwa i środowiska międzynarodowego;

3) bardzo ważne, zwłaszcza w przypadku Niemiec, jest uchwycenie kto i na jakich płaszczyznach tworzy scenariusz ich roli – czy jego autorem są Niemcy, czy nadal wielkie mocarstwa, czy powstaje on pod wpływem mechanizmów rządzących integracją zachodnioeuropejską, czy też jakichś nowych czynników;

4) z zewnątrz rola Niemiec może być postrzegana różnie: w sposób neutralny nie generujący zachowań pozytywnych lub negatywnych, może też rodzić postawy, nacechowane nadziejami lub obawami, lub jednym i drugim;

5) Niemcy spełniają rolę rzeczywistą (np. hegemon europejskiego), która nie musi się pokrywać z deklarowaną (np. państwa o umiarkowanych ambicjach, kontynuującego głównie tradycje polityki zachodnioniemieckiej); określoną rolę mogą czasami wybierać, czasami odrzucać, czasami przyjmować – nawet jeśli narzucana jest z zewnątrz; najważniejsze wydaje się uchwycenie różnicy między tym, co w roli jest przejściowe, a tym, co stałe lub cykliczne;

6) zmiana roli danego państwa następuje z reguły w dwóch przypadkach: po pierwsze, wskutek bardzo radykalnej przemiany ustrojowej i związanej z tym delegitimizacji dotychczasowej wizji świata oraz po drugie, wskutek załamania się porządku światowego; w chwili obecnej mamy do czynienia z obu przypadkami;

7) rola państw zawsze podlega ewolucji, a w takich sytuacjach, jak obecna – gwałtownym i trudnym do przewidzenia zmianom; przy próbie ich zdefiniowania trzeba zawsze uwzględniać to: a) jaka ona była przed okresem zmian, b) jaka w okresie, który nosi wszelkie znamiona przejściowości, c) jakie rysują się opcje na przyszłość.

W Europie kwestia międzynarodowej roli nowych Niemiec nabiera szczególnego znaczenia. W przeszłości odnajdywanie przez Niemcy swego miejsca w Europie zawsze było związane z konfliktami i wywoływało niepokój wśród sąsiadów. Z podobną sytuacją mamy do czynienia również obecnie: Niemcy zmieniają swoją rolę, po zjednoczeniu ich pozycja uległa zmianie, trwa proces wypracowywania nowej polityki zagranicznej i wszystko to nie może się obyć bez napięć zarówno na niemieckiej scenie politycznej, jak i w stosunkach europejskich. Nie ulega przy tym wątpliwości, że od przyszłej roli Niemiec

będzie w bardzo dużej mierze zależał kształt europejskiego systemu bezpieczeństwa, czyli tzw. architektury europejskiej. W konsekwencji prawidłowa ocena zmienionej pozycji Niemiec oraz tendencji zwyciężających w ich polityce ma podstawowe znaczenie dla rozpoznania przesunięć w układzie sił oraz dalszego rozwoju sytuacji w Europie.

Aby rozpoznać nową rolę Niemiec, należy ją przebadać w trzech płaszczyznach: działań w skali globalnej, w ramach zachodnich organizacji integracyjnych oraz na obszarze Europy Środkowej i Wschodniej.

Przeprowadzenie tego rodzaju badań jest uzasadnione następującymi względami:

1) poznawczymi, ponieważ bez przeanalizowania roli Niemiec trudno w ogóle sensownie mówić o stosunkach europejskich, o kształtującym się nowym systemie bezpieczeństwa europejskiego;

2) edukacyjnymi, ponieważ Niemcy wciąż zajmują ważne miejsce w świadomości społeczeństwa polskiego i determinują sposób, w jaki postrzega ono świat zewnętrzny, w tym także politykę zbliżenia do Europy Zachodniej;

3) praktycznymi, ponieważ bez dyskusji i prób rozpoznania nowej roli Niemiec, nie sposób prowadzić wobec nich spójnej i przemyślanej polityki zarówno na szczeblu agend rządowych, jak i pozarządowych.

W przygotowaniu monografii uczestniczy siedmiu pracowników Instytutu Zachodniego; pierwsza wersja tekstu będzie gotowa do końca 1994 r.; całość zgodnie z planami powinna się ukazać drukiem w 1995 r.

ZBIGNIEW MAZUR

ELITY W JEDNOCZĄCYCH SIĘ NIEMCZECH

W całej Europie modne są obecnie narzekania na elity, na ich brak przygotowania do realizacji trudnych, w okresie zrastania się naszego kontynentu, zadań politycznych, ekonomicznych i społecznych oraz na całkowity upadek ich autorytetu. Bez zbytnej przesady powiedzieć można, że to właśnie różnego rodzaju elity obciążane są winą za wszelkie zło, jakie ma miejsce w życiu publicznym nowej Europy. Zarzuca się politykom, że są mało komunikatywni i nieskuteczni. Zaspokajanie własnych ambicji i wzajemne rozgrywki wydają się – w odczuciu opinii społecznej – wielu z nich interesować daleko bardziej niż dobro krajów, którym powinni służyć. Dziennikarze i dysponenci środków masowego przekazu podejrzewani są o brak obiektywizmu i niepotrzebne podsycanie konfliktów, nieuchronnych skądinąd w przelo-